

Miłosierdzie

Niedzielę Miłosierdzia Bożego ustanowił dla całego Kościoła papież – św. Jan Paweł II w dniu kanonizacji s. Faustyny Kowalskiej 30 kwietnia 2000 r. Siostra Faustyna odnotowała w swoim dzienniczku następujące słowa Pana Jezusa, które zapowiadały ustanowienie tej niedzieli: Ja pragnę, aby było Miłosierdzia święto. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, żeby był uroczyście poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy – ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia (Dz. 49). Pan Jezus mówi również o swojej wielkiej hojności miłosierdzia: W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski (Dz. 699). Niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat (Dz. 699). Bóg nam będzie przebaczał nasze grzechy w nieskończoność, jak tylko szczerze będziemy żałować za nie. Czy mamy tyle odwagi i pokory żeby zmierzyć się ze swoimi grzechami, stanąć w prawdzie przed Bogiem? A Bóg – Jezus Chrystus, który został zabity na krzyżu za moje i Twoje grzechy aby nas odkupić wyzwolić nas z grzechu, nie odpuści tak szybko. Szuka nawet najmniejszej szczeliny w naszym sercu żeby właśnie tam rozlać swoje miłosierdzie i spojrzeć na nas tym samym wzrokiem, którym spojrział na zdrajcę Judasza i powiedzieć nam przyjacielu.... I tak wybaczyć nam nasze wszystkie grzechy. Czy mam w sobie tyle pokory by uznać siebie za grzesznika? A uznanie siebie za grzesznika to pewien rodzaj łaski. To łaska, która zostaje ofiarowana. Bez łaski można dojść co najwyżej do tego, by powiedzieć: jestem ograniczony, mam swoje ograniczenia, to są moje błędy. Jednak uznanie siebie za grzesznika to coś więcej. Oznacza postawienie się przed Bogiem i odsłonięcie samego siebie, a więc naszej nicości, naszej nędzy, naszych grzechów. To wielka łaska, o którą warto

prosić. Bóg nieustannie podejmuje próby, aby utorować sobie przejście do serca człowieka, by odnaleźć ten prześwit, który pozwoli działać jego łasce. **[ks. Wikary]**